

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 12 LIPCA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg, dnia 29 Czerwca, v. s.

Z Naywyższej woli Nayiaśnieyszej Imperatorowej Jejmości ELZBIETY ALEXIEJEWNY, obraz chorągwi Xięcia Pożarskiego, pod którą niegdyś gromadzili się Rosssyanie dla obrony oyczyzny od nieprzyjaciół, przeniesiony został do Imperatorskiej publiczney Biblioteki, gdzie, między innemi rzadkościami Historii narodowej, z przyzwoitą ozdobą, umieszczony. (z *Gaz. S. Petersb. Akad.*)

Ryga, dnia 25 Czerwca, v. s.

Dnia 20 bieżącego miesiąca dzwon mieyskiej wieży ogłosił rozpoczęcie się tutejszego jarmarku, i wkrótce miejsce dla niego wyznaczone, napelnione zostało mnóstwem widzów i kupujących. Możemy mieć nadzieję, że się nadgrodzą nam straty, jakieśmy w roku przeszłym ponieśli, kiedy jarmark nasz, dla okoliczności tamtoczesnych przerwany być musiał; szczególniej zaś wynadgrodenie to obiecujemy sobie, kiedy przybędą tu kupcy z miast innych. Dnia 22go była zwyczajna sprzedaż kwiatów. Na dzień ten niewiasty i dziewczęta z okolicznych wiosek zebrały się do miasta dla przedawania kwiatów, różnych ziół, i wianków, gustownie uplecionych. Przez cały wieczor i noc całą ulicę napelnione były gromadami wiejskich i mieyskich mieszkańców. Oprócz kwiatów, przedają tu jeszcze w czasie tym różne jedzenia i napoje. Ranek dnia tego zupełnie nie odpowiadał życzeniom naszym: kilka dni już bowiem ciągle deszcz mamy: ku wieczorowi jednak, z powszechnym ukontentowaniem, rozjaśniało się niebo i piękna zaczęła się pogoda.

Wkrótce się tu ma utworzyć oddział Towarzystwa Bibliynego Sanktpetersburskiego: z tej okoliczności wiele gorliwych o rozszerzenie słowa Bożego, mieli tu ostatniego poniedziałku, d. 23, swoje zgromadzenie, w celu zrobienia różnych rozporządzeń, około utworzenia Towarzystwa Bibliynego.

Zawczora, dnia 23go, w wieczor, powrócił do nas z *Nitawy*, JW. Minister spraw wewnętrznych, O. P. Kozodawlew. (P. P.)

Od dwóch miesięcy przechodzą tedy codziennie wojska, które do armii śpieszą: naybardziej wiele i piękney artylleryi. W tych dniach ma przechodzić korpus ośm tysięcy ludzi wynoszący. (Zusch.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Peterswaldau, dnia 1 Lipca n. s.

Dzień Świętej Trójcy, 13 p. m. (1 Czerw: d. st.) uroczyscie tu był przez Rosssyan obchodzony, a szczególniej przez półk Leibgwardyi Izmailowskiej, który corocznie dzień ten szczególniejszym sposobem zwykł święcić. Półk ten o poranku tu przybył i w paradzie wchodził do miasta, w obliczu Nayiaśnieyszych Imperatora Jego mości Rossyyskiego i Króla Pruskiego. Po odprawionej mszy świętej, na której i ten się półk znajdował, dany był dla niego obiad w ogrodzie, w bliskości pałacu leżącym. Oba Monarchowie przytomnością swoją stół ten zaszczyścić raczyli, i pili za zdrowie półku, który po obiedzie, w paradnym, jak pierwiej, szyku, na kwatery swoje powrócił. Mieszkańcy tuteysi w słodkie wpadali zachwycenie, na widok takiej łaskawości Monarchy Rossyyskiego i szczerego ku Niemu przywiązania Jego rycerzy, na których twarzach malowały się miłość i cześć ku Monarsze swemu. Ku

wieczorowi odmienila się scena, a mieszkańcy z ukontentowaniem patrzyli, jak wesoło zabawiał się w górach oddział leibkozaków czarnomorskich, któremu dowodzi Półkownik *Bursaków*. Ledwo z marszu przyszedli, a już zapomnieli oni trudów i z mordowania, szybko rozebrali juki, i wśród brzmienia muzyki instrumentalnej i dętej, zabawy swe i plasy rozpoczęli, które dla mieszkańców tutejszych były widokiem równie nowym, jak przyjemnym i ciekawym. Zgodnie powiadali widzowie, że Ruscy są niezmordowani, i że ustawiczna wesołość umysłu dowodzi czystości ich obyczajów.

Inspektora poczty polowej, siły zbrojney Moskiewskiej, półku 2go strzelców, Półkownika *Doliwę - Dobrowolskiego*, za dystygowanie się przeciwko nieprzyjacielowi, Imperator Rossyyski Naymiłościwiey rozkazał uważać w armii, ze starszeństwem od dnia 9go Pazdziernika 1812, zostawiając go przy obowiązkach, które teraz sprawuje.

Dnia wczorayszego (18 Czerwca d. st.) odbyła się tu parada wszystkich półków gwardyi, obu wojsk sprzymierzonych, Rossyyskiego i Pruskiego. Był to naywspanialszy dla oczu widok. Aby go sobie wyobrazić, wiedzieć należy, że miasteczko tutejsze położone jest między krętymi, obłoków prawie dotykającymi górami. W jego środku między różnemi budowami, wznosi się wspaniały zamek, chlubny teraz z mieszkania w nim Nayiaśnieyszego Monarchy Rossyyskiego. Przed tymto zamkiem na piękney równinie stały szyki meżnych i walecznych gwardyaków wojsk Rossyysko-Pruskich. Promienie słońca, odbite od ich oręża i broni, mocą jasności światła swojego, raziły patrzących oczy. Mur ten był nieruchomym aż do ukazania się obu Monarchów, kiedy przy oddaniu im honorów huczne, ura! wstrzęsło powietrze, a radość rycerzy wzruszyła ich szeregi. Huk bębnow, łącząc się z odgłosem muzyki różnych półków, nadzwyczajne czynił wrażenie. Po odbytych niektórych manewrach, w których zdumiewać się potrzeba było nad cudowną zgodnością poruszeń tej ogromney massy, wojska paradnym marszem przeciągały przed Nayiaśnieyszymi Monarchami. Ich Królewskie Wysokości, Xiążęta i Xiężniczki Pruskie, Wódz naczelny wojsk sprzymierzonych i wszyscy Jenerałowie znajdowali się na tej paradzie. Wśród powszechnego i wysokiego szacunku, jaki od wszystkich obecnych osób wysokich dla rycerstwa Rossyyskiego był okazany, szczególniejsze jego oświadczenie uczynione było, dla zestarzałego na polach chwały, znamienitego Wodza walecznych Dońców, Hrabiego *Platowa*. Sędziwy ten bohater ukazał się na bystrym swym koniu, w postaci i z zapałem młodego wojownika i odbierał czynione dla siebie powitania z wdzięcznością, którą skromność zdołała. (Pocz: Półn.)

Nachód (w Czechach) dnia 14 Czerwca n. s.

Dnia wczorayszego o godzinie 4tej po południu Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski z *Peterswaldau* przez *Glatz*, gdzie warownie twierdzy oglądać raczył, przybył do tego granicznego miasta, skąd udawszy się do *Ratiboritz*, o godzinie 5tej tam stanął. Po mianym tu obiedzie, Monarcha, wraz z otaczającym Go orszakiem, przez *Neustadt* (zamek Xięcia *Diétrichsteina*), gdzie obiedwie Wielkie Xiężne, naprzeciwko Nayiaśnieyszemu swojemu Bratu wyiechały, przedłużał daley swą podróż do *Opoczny* (w Czechach.)

Berlin dnia 6 Lipca n. s.

Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski w podróży swojej do Opoczny pomiędzy innemi osobami miał przy boku Swoim Hrabiego *Nesselrode*. Za powrotem stamtąd Najjaśniejszy Pan założył główną Swoją kwaterę w *Peterswaldau*, w zamku Hrabiego *Stolberga*, u podnóża góry *Eule*. Naczelnym Wódcą Jenerał *Barclay de Tolly* główną swoją kwaterę ma w *Reichenbach*, a Jenerał *Blücher*, jak twierdzą, w *Strehlen*.

Pierwsza kolumna Rosyjsko-Niemieckiego Legionu na Angielskim żoldzie, wynosząca 6000 ludzi, stanęła z tej strony *Odry*, druga, która 4000 ludzi zawiera, stoi jeszcze między *Odrą* i *Wisłą*.

Podług listów z *Gotenburga* pod dniem 23 Czerwca, pomiędzy *Anglią* i *Austrią* zawarty został ewentualny, to jest dopełnić się mający w przypadku potrzeby, traktat o subsidia.

Wojsko Szwedzkie zajęło częścią swoje kwatery w Xięstwie Meklemburskiem, częścią zaś stoi w obozie pod *Greiswald*: oprócz tego dwa jeszcze obozy mają być wytknięte. (*Zuschauer*.)

Warszawa dnia 22 Czerwca n. s.

W tych dniach przybył tu JW. Jenerał Kawalerji Baron *Benningsen*, który naczelnie wielkiem Rosyjskiem odwodowem wojskiem dowodzi. Zjechał tu także Tajny Radca i Kawaler JW. Wawrzecki, członek Najwyższej Rady zarządzającej w Xięstwie Warszawskiem.

Praga dnia 25 Czerwca n. s.

W tych dniach przybyli do tutejszego miasta J. C. Wysokość Wielki Xiążę Ferdynand, JO. Landgraf Fryderyk v. *Hessen Cassel*, Jenerał Duński. Xiążę *Esterhazy*, Poseł Dworu Austriackiego w *Dreznie*, Hrabia *Schulenburg* Poseł Króla Saskiego w *Wiedniu*, Jenerał Feldmarszałek Xiążę *Schwarzenberg*, Feldzeugmeister Baron *Vogelsang*, i Feldmarszałek Leytnant *Chasteller*: z Rosyan, Xiążę *Galicyn*, Orłow i Sekretarz Stanu *Czyżagow*; Jenerał Adjutant Króla Pruskiego *Röder*, &c. &c. (*Zuschauer*.)

Piszą od granic Czeskich pod dniem 30 Czerwca n. s.

Uzbrojenia i przygotowania wojenne tak u nas w Czechach, jakoteż w całym Państwie Austriackiem są popierane z tak wielką czynnością, jakiej jeszcze w poprzednich wojnach nigdy nie postrzegano. Nie podlega już teraz żadnemu wątpieniu, iż jeżeli rozeym nie przyniesie nam prawdziwie trwałego i bezpiecznego pokoju, którego równie my, jak wszystkie inne narody, gorąco pragniemy, *Austria* zaraz przy rozpoczęciu nanowo kroków nieprzyjacielskich, czynnie do tej wojny wpływać zacznie. Przyłączone obwieszczenie do ostatniej dworskiej Gazety Wiedeńskiej, zaleca, aby do dnia 30 Lipca, jako najpóźniejszego terminu, kontrakt z najmniej żądającymi o dostarczenie różnych potrzeb do szpitalów polowych zawarte były. Podług listów z *Wiednia* wyruszyły stamtąd wszystkie wojska, a mieyska milicya zajęła strażę stolicy. Twierdzą, że wszystkie wojsk korpusy do dnia 6go lipca stanąć powinny w pozycjach dla siebie wyznaczonych.

Piszą od brzegów *Wisły* dnia 12 Czerwca n. s.

Twierdza *Gdańsk* ma jeszcze 12,000 zdolnych do do boju żołnierzy, nie licząc w to 5400 ludzi, którzy w szpitalach leżą. Wycieczka dnia 9go, którą Rosyianie z Prusakami połączeni tak walecznie odparli, kosztowała Francuzów przeszło tysiąc ludzi. Do tej wycieczki Dowódzca Francuski użył korpusu od 9 do 10,000 wynoszącego.

Od początku Czerwca głód i nędza w tym mieście dosięgły najwyższego stopnia. Chleba mogło jeszcze dla załogi na trzy miesiące wystarczyć: mięsa żadnego, którego się zwykle do pokarmu używa, wcale nie masz: mięso końskie, nawet ze zdechłych koni, bywa poczytane za najwyborniejszą potrawę. Lecz i to nawet nie jest dla mieszkańców — Ci mogą bezpiecznie z głodu umierać. Lud pospolity na swój pokarm miesza różne ziola i trawę z otrębami, i to chlebem nazywa. Lecz i trawy nawet pokrywionemu szukać musi, albowiem wszystka jest dla wojskowych koni przeznaczona. Znaydowano ludzi umarłych z takim pokarmem w ustach. Zła woda do napoju powiększa jeszcze szkodliwe skutki tak niezdro-

wey żywności: słowem nieopisana nędza uciska mieszkańców. (*Zuschauer*.)

Królewiec, dnia 28 Czerwca, n. s.

Dnia 25go przybył tu Jenerał Leytnant v. *Zastrow*, którego Król Jegomość Woijnym Gubernatorem krajów między *Wisłą* i granicami Rosyjskimi położonych mianował. Dotychczasowy Gubernator Jenerał Leytnant v. *Massenbach* poleca się w dzisiejszych naszych Gazetach przychylny pamięci wszystkich mieszkańców tych prowincy.

Miasto nasze, oprócz wielu kantonistów, strzelców ochotników, członków regimentu narodowej kawalerji i krajowego uzbrojenia, wystawiło jeszcze, pod dowództwem Porucznika *Meinert*, korpus strzelców Królewieckich, złożony przeszło z 200 ludzi. Oprócz tego wszystkiego, na pierwsze wezwanie wystawienia oddziału strzelców do ziemskiego uzbrojenia, zapisało się natychmiast 136 ochotników, którzy już zupełnie wyćwiczeni i ekwipowani, w tych dniach wraz z innemi wojskami na świętą wojnę pośpieszą.

Obwieszczony wprzód Kantor Cesarskiego Rosyjskiego Banku, dla przyjmowania assygnacyi i wydawania kwitów, przybył tu pod dyrekcyą Radcy Kolegialnego Barona v. *Ungern-Sternberg*. Kwity będą wydawane na *S. Peterzburg*, *Ryge*, *Wilno* i *Grodno*, bez płacenia żadnego procentu. (*Zusch.*)

Instenbourg d. 22 Czerwca n. s.

Z największym ukontentowaniem widzieliśmy w tych dniach przechodzący przez miasto nasze znaczny korpus Rosyjski, uzbrojony i ubrany kosztem mieszkańców Gubernii *Tulskiej*. Korpus ten złożony, z piechoty, jazdy, i artylleryi konney, nosi ubiór kozacki, lecz jest uzbrojony i wyćwiczony równie iak wojsko liniowe. Przed swoim odjazdem pod *Gdańsk*, Jenerał Xiążę *Wołkoński*, czynił jego popis, i w ten czas to mieliśmy powód zdumiewania się nad porządkiem, zręcznością, i wyborną postawą tych wojowników, którzy w niczem naylepiej ćwiczonemu wojsku liniowemu nie ustępują. Gorliwości tylko i zapałowi, którym cały naród Rosyjski jest przeięty ku świętej sprawie, tudzież naturalney wyrozumiałości i przymiotom tego ludu, iako też niezmo-dowanej pracy oficerów, przypisać należy ten zadziwiający postęp w tak krótkim czasie, i w tak wysokim udoskonalenia stopniu. (*Le Conserv.*)

Görlitz, dnia 30 Maja, n. s.

Napoleon dnia 25 Maja opuścił nasze miasto, i ze swoimi gwardyami udał się do *Bunzlau*. Choć w murach naszych zachowana była przyzwoita karność, żołnierz jednak umiał sobie ten przymus nadgrodzić po wsiach, gdzie niesłychane popełniał swawole. Wszystko było zrabowanym, pogruchotanem i zniszczonem. Droga, którą te wojska przeszły, nie widać ani koni, ani bydła, ani ptastwa: drzwi, okna i sprzęty potłuczone, i rozrzucone ich części. W wielu mieyscach posuwano barbarzyństwo aż do tego stopnia, iż otoczywszy słomą owocowe, i obfity urodzaj obiecujące drzewa, zapalano je iedynie z chęci szkodenia. W *Markersdorf*, *Pfaffendorf* i innych mieyscach pozdzierano nawet dachy z domów, i cały majątek nieszczęśliwych mieszkańców, składa się z tego tylko, co na sobie mają. Pola nagie i puste, robotnicy rozproszeni, i nikt nie śmie powracać do domu z bojaźni wpadnienia w ręce szakałow armii, *maroderow*: słowem nie masz wyrazu do odmalowania klęsk, które się wylały na ten kraj nieszczęśliwy. (*Le Conserv.*)

Lipsk, dnia 24 Czerwca, n. s.

W niedostatku pewniejszych wiadomości o krokach, jakie Cesarz *Napoleon* czyni, końcem ukarania zbrodni, popełnionej przeciw oddziałowi korpusu *Lützowa*, donosimy tymczasem, iż na rozkaz Xiążęcia *Padwy*, w jednem z ogłoszeń Rady Lipskiej, oświadczono miastu naszemu, iż ten, niczem usprawiedliwić się nie mogący postępek, wielu osób w czasie ostatnich wypadków politycznych, ściągnął największe nieukontentowanie J. C. K. M. W dalszym ciągu tego ogłoszenia jest wyrażono:

Wszyscy ci, którzy z Cesarsko-Rosyjskimi, albo Królewsko-Pruskiemi wojskami jakiegokolwiek związku utrzymują, przedsięwzięcia ich jakimkolwiek spo-

sobem wspierają, albo wiadomości im udzielają, jako też:

Wszyscy ci, którzy do woysk nieprzyjacielskich należące osoby iuż rzeczy u siebie ukrywają, albo im do ukrycia się sposoby i pomoc podają; również

Wszyscy ci, którzy mową, postępami, albo przez jakiekolwiek oświadczenia, o przywiązanie do strony nieprzyjacielskiej, alboliteż niechęć do woysk Cesarско-Francuzkich i woysk z niemi sprzymierzonych, podeyrzanymi się okażą; albo nadewszystko, którzy przez mowy lub postępy, osobliwie przez otwarte ucześnictwo do okoliczności wojennych, przez nieprzyzwoite zbieganie się i schodzenie na ulicach i placach publicznych, przez zbliżanie się i kupienie ku przyprowadzonym jeńcom, albo przez nieposłuszeństwo i opór przeciwko straży, lub też jakimkolwiek innym sposobem, podobny sposób myślenia, wcale dla Saskiego poddanego nieprzyzwoity, okażą:

Natychmiast, jako przestępcy stanu uważani, areztowani i do władz wojskowych Cesarско-Francuzkich, dla odebrania surowej kary, oddani być mają.

(z Gaz. S. Petersb. d. Rsch. Inval.)

Lipsk, dnia 29 Czerwca, n. s.

Stan obleżenia, w którym miasto nasze ogłoszonym zostało, bynajmniej nie ustał; (jak o tém mylnie doniosły zagraniczne Gazety) owszem coraz głębiej wdychamy nad różnemi rodzajami ucisków, które za sobą pociągają: takimi są: powszechne rozbicie: uciążliwa organizacja Gwardyi miejskiej: ściśnienie handlu i t. d. Co się tycze wystawienia Gwardyi miejskiej, terazniejszy nasz Komendant Jenerał *Bertrand* ogłosił, co następuje: „Dla utrzymania Policji w mieście, i jego przedmieściach, ma być, z liczby najbogatszych i najznakomitszych mieszkańców, którzy nie mniej zostu i nie więcej 55ciu lat mają, uformowana Gwardya miejska 2000 ludzi wynosząca. Służba ma się odbywać albo osobiście, albo też przez zastępcę, lecz ten być powinien z familii służbę pełniący. „i t. d. Powtórny rozkazem dnia 25 Czerwca zalecono, „iż nie tylko fabrykańci broni, i przedający oręż wszelkiego rodzaju kupcy, ale nawet wszyscy tuteysi mieszkańcy i cudzoziemcy, którzy do woyska Francuskiego, ani jego sprzymierzeńców nie należą, pod karą śmierci, wszelką broń ognistą i inną, bez żadnego wyjątku, nie wyłączając tey nawet, która się w teatrach używa, równie wszelkie gatunki uzbrojeń i sztylety, w dniu 26 Czerwca za kwitem w sali koncertowej w domu sukiennym oddadź i złożyć powinni.

Trzecim rozkazem dnia 26go obwieszczono: „iż bez dozwolenia Kommissarza wojennego żaden wóz naładowany towarami z miasta wyszść nie może, że wszystkie wozy handlowe przeglądane będą, i wtenczas tylko wyszść mogą, gdy w sobie osadniczych towarów, wina, ryżu i wódki nie zawierają: w przeciwnym zdarzeniu cały ładunek wraz z wozem i końmi skonfiskowany będzie. „(*Zuschauer.*)

Louisburg (w Król. Wirtemb.) d. 11 Czerwca.

Król zgromadziwszy radę wojenną w celu roztrząśnienia postępy Porucznika *Seiferheld*, przeznaczonego do eskortowania transportu ammunicyi, która przez Partyzantów Pruskich zabrana została, rozkazał; aby wspomniany Porucznik, iako przekonany, iż nie tylko żadnego nie czynił oporu, ale nadto okazał się widocznie nieczemnym i lekliwym, był degradowany na prostego żołnierza, i na czas nieoznaczony do batalionu zakładowego odesłany: podobnie i żołnierze z jego oddziału ukarani będą w stosunku ich przewinienia, bądź to przez degradacyą, bądź przez kary cielesne, a wszyscy ogólnie przez przedłużenie czasu służby.

W bitwie, którą woyska nasze miały ze sprzymierzonymi za miastem *Jawor*, trzeci nasz Jenerał *Stockmayer* został w lewy bok raniony, i dowództwa Półkownikowi ustąpić musiał. Nasi żołnierze opanowali wieś *Grostrefen*, lecz się w niej utrzymać nie mogli. Strata nasza od początku tey kampanii jest: w zabitych: 8 oficerów, 175 żołnierzy, 165 koni: w ranionych 3 Jenerałów, 51 oficerów, i 1042 żołnierzy: w ieńcach 11 oficerów, i 482 żołnierzy.

(*Le Conserv.*)

Londyn dnia 25 Czerwca n. s.

Podpółkownik *Robertson*, mający dowództwo na wyspie *Lissa* (przy brzegach Dalmacyi), wsparty od Kapitana *Taylor*, dowodzącego fregatą *Apollo*, wyładował dnia 21 Lutego na blisko leżącą wyspę *Agosta*, i przymusił do poddania się tamtejszy garnizon Francuzki, ze 139 ludzi złożony: stamtąd niezwłocznie wysadził woysko na wyspę *Curzola*, gdzie załoga, z 1 Podpółkownika i 100 ludzi złożona równie kapitulować musiała. Francuzi upakowali już byli srebra Kościelne i dzwony, dla odesłania ich na ląd stały: Podpółkownik *Robertson* to wszystko mieszkańcom powrócił.

W doniesieniu pod dniem 27 Lutego *Sir Jerzy Prevost* z *Niagara* (rzeka w Ameryce półn.) uwiadamia, iż dnia 22 Lutego Major *Macdonald* ze 480 ludźmi wyprawił się na *Ogdenburgh*, skąd nieprzyjaciel 500 ludzi mający, ustawicznymi wycieczkami trapił okolice. W iedney godzinie nieprzyjaciel był z miasta i twierdzy wyparty, zostawiając 11 dział, wielkie zapasy, 4 oficerów, i 70 żołnierzy, dwa uzbrojone statki, i dwie działowe szalupy zwyciężcom w zdobyczy. (*Znsch.*)

Berlin, dnia 22 Czerwca, n. s.

Tutejsza Gazeta zawiera wyrok Królewski wielkiej wagi, którego następna osnowa.

Rozrządzenie tyczące się przyjmowania assygnacyi bankowych Państwa Rossyyskiego za monetę bieg mającą.

My Fryderyk Wilhelm z Bożej łaski Król Pruski, etc... wiadomo czynimy: zważając trudności, iakie zachodzić muszą w zaspokoieniu wydatków wojennych w znacznym od granic oddaleniu; zważając, iż ta trudność jest jeszcze powiększona z tego względu, że znakomitsze handlowe miasta Niemieckie znajdują się w mocy nieprzyjaciela; chcąc upewnić pomysłny wypadek wspólnej nam sprawy, i zwracając uwagę na te prowincje naszego Królestwa, gdzie woyska w tey chwili są rozłożone; jest naszym obowiązkiem ułatwić woysku Najjaśniejszego Cesarza *Wszech Rossy* sposoby opłacania rozmaitych jego potrzeb. Zważając nadto, że gdy wielkie i niewzruszone Mocarstwo, używa za swoimi granicami monety papierowej, stosownie do wartości, iaką iey w monecie srebrnej bieg wexlowy nadał, przypuszczenie takiej monety, jest dalekie od wszelkich strat, mogących wynikać z przymuszonego kursu monety papierowej, któreby wartość nie była rzeczywistą: zważając nakoniec, iż doświadczenie okazało, że cyrkulacya biletów bankowych Państwa Rossyyskiego za Wisłą i w Xięstwie Warszawskim, odbywa się bez żadnej trudności i szkody; postanawiamy, co następuje:

1. Zaczynając od dnia ogłoszenia niniejszey ustawy, aż we dwa miesiące po wyjściu woysk Najjaśniejszego Cesarza *Wszech Rossy* z krajow naszych, pomienione assygnacye bankowe, we wszystkich prowincjach naszego Królestwa, będą przyjmowane w opłatach, podług kursu wyrachowanego w srebrnej monecie, zamiast pieniędzy, *kurantu Pruskiego*, i będą uważane za monetę dobrą i wartość mającą.

2. To postanowienie rozciąga się także do wszystkich działań naszych kass Królewskich, równie, iak do wszystkich działań między partykularnemi miejscami mających.

3. Nikt iednak przymuszonym nie będzie do przyjmowania assygnacyi bankowych, jeżeli w układzie przed datą niniejszey ustawy zawartym, sposób opłaty umówiony i wyraźnie opisany został w pewnych gatunkach monety, równie też postanowienie 1go paragrafu nie rozciąga się do kupieckich handlowych interesów, opłaty przyjętych wexlów, iakoteż do działań rachunkowych w kupowaniu wexlów na zagraniczne iakie handlowe miasta: w tych przypadkach przyjmowanie assygnacyi bankowych zostawia się zupełnie dobrej woli stron interessowanych.

4. Wartość assygnacyi bankowych w monecie, *kurantem Pruskim* nazwanej, postanowiona będzie, bez względu na mniej znaczące ułamki, stosownie do kursu, w Bursie *S. Peterzburskiej* na srebrną mo-

netę wyrachowanego; z przydaniem do tego kosztów nabycia, tak, iż przez to wartość rzeczywiſta w monecie ſrebrnej wyrażona będzie.

Podług tey zasady poſtaſnawiamy poprzedniczo tę wartość na 25 za ſto, tym ſposobem, iż za aſſygnacją 5cio-rublową płacić ſię będzie ieden talar i ſześć dobrych groſzy kurantu Pruskiego w monecie ſrebrnej; taż ſama proporcya zachowana bydź ma względem wyższych aſſygnacyynych biletów. Zaſtrzegamy ſobie iednak, iż naprzód, dnia 1 Lipca t. r., a potem w dniu 1wszym kaźdego mieſiaca, ogłoſimy, czyli ten kurs trwać ma ciągle, czyli też z powodu odmian w kursie S. Peterzbuſkim, podwyższony lub zniżony bydź powinien.

5. Co ſiętycze preſyłania aſſygnacyi bankowych do Kantorów, uſtanowionych na granicach Państwa Roſſyjskiego, ci którzy zechcą zrealizować ich wartość proſto z Roſſyi, mają ſię ſtoſować do rozporządzeń wydanych przez różne władze Roſſyjskie, ogłoſzone w Gazetach publicznych.

6. W przypadku, gdyby ſię kto wzbraniał przyymować aſſygnacyi bankowych Roſſyjskich podług kursu przez nas uſtanowionego, naówczas ten, który do iakiey opłaty, ieſt obowiązany, złożyć powinien odpowiadającą ſummę w mieyſcach ſądowniczych, na koſzt i ſzkodę ſtrony wzbraniającej ſię przyiać wspomnionę opłatę; a tym ſposobem złożona ſumma trzymać będzie mieyſce uſkutecznionej przez dłużnika opłaty.

Działo ſię i wydanem zostało w naſzey głównej kwaterze w Neudorff przy Reichenbachu, dnia 12 Czerwca 1813 roku.

Podpisano: Fryderyk Wilhelm.
Hardenberg.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług donieſień na wszelką zaſługuiących wiadomość, J. K. W. Xiążę Naſtępcy Szwedzkiego tronu dnia 6 Lipca n.s. wyiechać miał z Greiswaldu do Śląska, dla ziechania ſię i widzenia, iak ſłychać, w Trachenbergu z Nayiaſnieyszym Ceſarzem Roſſyjskim i Królem Jegomością Pruskim.

Jenerał Blücher ma naywyższe dowództwo nad głównym korpuſem woyska Pruskiego, i nad korpuſem Jenerała Schoelera.

Ziemskie uzbroienie Śląskie inż po większey części na mieyſca ſwoiego przeznaczenia odeſzło.

W rozkazie dziennym Xiążęcia Naſtępcy tronu Szwedzkiego, pod dniem 19 Czerwca w Stralsundzie, między innemi wyrażono: „Jenerałowie komendniacy, i naczelnicy dywizyi, korzyſtać mają z czasu rozeymu, przyprówdzając do naylepszego ſtanu uzbroienie i ubranie woyska, równie też ćwicząc podległych ſobie żołnierzy w obrótach liniowych, i wyprawach woysk lekkich. J. K. W. Xiążę Naſtępcy tronu ma prawo ſpodziewać ſię, iż umowiona przez rozeym neutralna linia ſzanowana będzie: iednakże naiechanie Pomeranii, które naſtąpiło wśród ciſzy pokoju, powinno utrzymywać w uſtawiczonej czynności uwagę i oſtróżność wſzystkich, a tych nayſzczególniej, którym dowództwo przodowych ſtraży ieſt poruczone: ci, o naymniejszych poruſzeniach, iakie ſię w woysku nieprzyiacielskim poſtrzedz dadzą, powinni natychmiast donosić, i pilnować tey linii, której ſtraż została im powierzona. „

Rząd naywyższy ziednoczonych prowincyi de la Plata, (w Ameryce) wyrokiem ſwoim, datowanym w Buenos Aires, dnia 3go Lutego ogłoſił, iż wſzyſcy, którzy ſię dnia 31 ſtycznia 1813 roku, lub potem urodzili, ſą ludzie wolni. (w dniu wspomnionym otworzyło ſię powszechne zgromadzenie Stanów tych ziednoczonych prowincyi.)

Podług liſtów prywatnych miały przybydź do Kolberga ſubſidia Angielskie dla Austrii i Prus: dwa miliony fant. ſzterl. dla pierwszego, a milion dla drugiego Mocarſtwa.

Po wydanym rozkazie, iż regimenta Saskie ndadź ſię do Torgau, i tam z Francuzami łączyć ſię mają, wielka liczba Saskich żołnierzy opuſciła chorągwie, i powróciła do ſwoich domów: dnia 21 Czerwca wyſzedł rozkaz od Kollegium Woiennego zalecający takich żołnierzy chwytąć, i iako więźniów do Torgau odyſyłać. (z Zschauera.)

Oto ieſt odezwa do Gwardyi Hamburskiej, o której namieniliśmy w przeſzłym tey Gazety Numerze.

Do członków Gwardyi Obywatelskiej Hamburga i Lubeki, którzy miasta swe opuścili.

W ostatnim Rozkazie Dziennym do Obywatelskiej Gwardyi Hamburskiej, do której rozwiązania ſmutna oſtateczność Dowódcę iej przywiodła, wezwani zostali iej członkowie, ażeby w oddaleniu wieczną zachowali nienawiść, przeciwko uciemieżeniom wszelkiego rodzaju. Wielu z młodzieńców opuſcili oyczyste miasto, a wielu z nich okazało inż piękną żądę niezostawiania obojętnymi widzami walki o oſwobodzenie ſwego oyczystego miasta i całej niemieckiey ziemi, które ſię może opóźnić, ale nigdy przytłumionem bydź nie zdoła. Stargawszy dawne ſwe związki, bez widoków, mogliby po większey części, oſobliwie w czasie, w którym wcyła ſtała ſię iedynem zatrudnieniem, coraz bardziej i bardziej poddając ſię namowom, do obcego nakoniec zaciągnąć ſię woyska. Z tego względu podwakroć winſzować ſobie powinniſmy, że w tym momencie, wygnańcy z ziemi własnej, możecie ſię zgromadzać pod chorągwie, gdzie wyćwiczeni w ſztuce działania orężem, pod hasłem walczenia za naylepszą sprawę i za chwałę, dokonawſzy dzieła oſwobodzenia oyczystego miasta, ſtaniecie ſię chlubą i przykładem ſwoich współziomków. To zaiste życzenie, tak było powszechne, iż z różnych ſtron ſzczególne uſiłowania, zmierzające do tego celu, zgodnie naſtąpiły. Godne wdzięczności przedſięwzięcia czynnych członków gwardyi obywatelskiej, ſzczęſliwie przeſzkodziły zupełnemu jej rozpięrcznieniu. Zgromadzili ſię niektoży w Güſtrowie, w Bützowie, wielu z nich ſą w Rostocku i Wismarze. Przyłożenie ſię Jenerałów ponad Elbą dowodzących, tym pojedynczym i oddzielnym uſiłowaniom, zaczęło jednoſć i pewną moc nadawać. Nim jeſzcze ſkutek tego wczęſnego uſiłowania ſtał ſię zſnającym, zapewniające wyraży drugiego dziełnika woyska Szwedzkiego, pod dniem 5 Czerwca, i to intereſowanie ſię, iakie przyiaciołom niepodległości Niemiec okazał Xiążę, do którego ludu, Niemcy od dwóch już wieków głęboką pamięć wdzięczności chowają, wzbudziły naypiękniejsze nadzieie. J. K. W. Xiążę Naſtępcy Tronu Szwedzkiego na podaną do ſiebie proſbę, wyznał miasto Ribnitz za mieyſce zbierania ſię, do którego wzywają ſię wſzyſcy członkowie gwardyi obywatelskiej miasta Hamburga i Lubeki. Mają oni ſkładać jeden tylko korpus i przez czas ſzeſcioniedzielnego zawieſzenia broni mają ſię tak wyćwiczyć, aby mogli bydź godnymi, ſtaſnąć do walki, obok potomków owych towarzyszów broni Wielkiego Guſtawa Adolfa.

Członkowie gwardyi Obywatelskiej, przeniknięci tęp pięknem wezwaniem, do nowego za ſwoie oyczyste miasto, to jedyne dobro, walczenia, podydą zapewne za tęp dobroczynnem przedſięwzięciem Xięcia Naſtępcy, i z prawdziwą wdzięcznością przyymą to ſchronienie, które im ten Xiążę ofiarować raczył. 1) Członkowie gwardyi obywatelskiej miast Hamburga i Lubeki, którzy ſię w Ribnitz zgromadzeni znaydują, póki ich oyczyna od nieprzyiaciela ieſt opanowaną, uważają ſię jako uzbroienie ziemskie w czynnej ſłużbie. 2) Wykonają przysięgę na wierne zostawanie pod chorągwiami za sprawę Niemiec, dopóki ich oyczyste miasta zſtaią w ręku nieprzyiaciela, i podlegają prawom, tyczącym ſię porządku i karności, w niczem zgola nie nadwężając praw ich obywatelſtwa. 3) Przyięte teraz przez nich obowiązki, po zdobyciu miast ſwoich zamieniają oni ze ſtarſzymi z oſiadłych obywateli, którzy gwardyą mieyſką ſkładają. 4) Dla zapewnienia ſtałego utrzymania woyska, jako też dla opatrzenia jego w broń i mundury, mają ſię przedſięwziąć ſtoſowne ſrodki. 5) Dla przewodniczenia i ćwiczenia do kaźdego batalionu dodana będzie doſtateczna liczba officerów, doſwiadczonych i zſnających obowiązki ſłużby woyskowej. 6) Jak tylko liſty popisowe ſporządzone, officerowie i podofficerowie mianowani zſtaią, kompanie w mieyſcu ſobie wskazanem, w tyle woyska, w robieniu bronią ćwiczyć ſię zaczną. Wraz po ukończeniu liſty popisowej żołd i na utrzymanie officerów wypłacać ſię zaczną.

Stralsund, dnia 17 Czerwca, 1813 roku.

Delegowany przy głównej kwaterze Szwedzkiej Syndyk wolnego miasta hanzeatyckiego Hamburga
Podpisano: Gries.